

Sygn. akt XXVII Ca 4002/25



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2026 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

(poprzednio spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

przeciwko BNP Paribas Bank Polska Spółce Akcyjnej w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy w Warszawie

z dnia 8 lipca 2025 r., sygn. akt II C 2622/24

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od BNP Paribas Bank Polska Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 13 582,36 zł

(trzydzieści tysięcy pięćset osiemdziesiąt dwa złote trzydzieści sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie należnymi od dnia 17 maja 2024 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od BNP Paribas Bank Polska Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 4 367 zł (cztery

tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie należnymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od BNP Paribas Bank Polska Spółki Akcyjnej w Warszawie na rzecz

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 2 550 zł (dwa

tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie należnymi od dnia

uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem II instancji.

UZASADNIENIE

Niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., dlatego też Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

zarzuty podniesione w apelacji zasługiwały na uwzględnienie, a co w konsekwencji doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy w sposób poprawny przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie podziela jednak rozważań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, a odnoszących się do braku wystąpienia w treści umowy kredytu wad informacyjnych, uzasadniających zastosowanie sankcji kredytu darmowego. Takie stanowisko jest skutkiem wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2026 r. wydanego w sprawie o sygn. C-744/24. W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy w całości podzielił wyrażoną przez Sąd I instancji ocenę, a w szczególności w zakresie konsumenckiego charakteru zawartej umowy kredytowej, ważności i skuteczności umowy przelewu wierzytelności, jak również skuteczności złożonego oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Zważywszy na zarzuty apelacji oraz stanowisko stron postępowania na obecnym etapie postępowania Sąd Okręgowy uznał, że ich ponowne przytaczanie zdaje się być zbędne.

Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie stwierdzenia, że w analizowanej umowie nie zachodzą podstawy do zastosowania sankcji kredytu darmowego. Na wstępie należy zaznaczyć, że o zastosowaniu sankcji kredytu darmowego nie przesądzają wszystkie wadliwości reguł przewidzianych w art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c u.k.k., a jedynie takie, które naruszają ochronę konsumentów poprzez niewłaściwe sformułowanie umowy i brak możliwości ustalenia przez konsumenta swojego zobowiązania wobec banku. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, artykuł 23 dyrektywy 2008/48 będący podstawą wprowadzenia do polskiego porządku prawnego sankcji kredytu darmowego „należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, by państwo członkowskie przewidziało w uregulowaniu krajowym, że w wypadku gdy umowa o kredyt nie zawiera wszystkich elementów wymaganych w art. 10 ust. 2 tej dyrektywy, umowę tę uważa się za

nieoprocentowaną i bezpłatną, o ile chodzi o element, którego brak może podważyć możliwość dokonania przez konsumenta oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania” (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 9 listopada 2016 r., C-42/15, Home Credit Slovakia a.s. przeciwko Klárze Bíróovej, ECLI:EU:C:2016:842, czy wyrok z 13 lutego 2025 r., sygn. akt C-472/23).

Z tego też względu naruszenie przepisów musi być na tyle poważne i dotyczyć istotnych zagadnień na tyle, że sformułowana umowa o treści przedstawionej konsumentowi przed związaniem się nią, uniemożliwia zweryfikowanie przez konsumenta jakie zobowiązania wobec banku zaciąga. Oznacza to zatem, że przesłanki „naruszenia” nie spełniają wszystkie wadliwości umowy związane z przepisami wymienionymi w art. 45 ust. 1 u.k.k., a jedynie te nieprawidłowości, które naruszają cel ochrony konsumenckiej oraz które uniemożliwiają upewnienie się przez konsumenta co do treści zobowiązania. Sąd Okręgowy choć podziela pogląd, że rozmiar naruszenia nie ma znaczenia dla zastosowania sankcji kredytu darmowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 października 2021 r., I ACa 59/21), to wskazuje jednak, że interpretacja funkcjonalna i celowościowa przepisu zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości wskazuje na ww. uwarunkowania pojęcia „naruszenie”.

Uzasadniając swoje stanowisko co do wadliwości wskazania w umowie stopy RRSO i całkowitej kwoty do zapłaty, powód twierdził, że bank w sposób błędny dokonał wyliczenia odsetek umownych nie od całkowitej kwoty kredytu, ale od sumy tej kwoty i kwoty kredytowanych kosztów pozaodsetkowych, co prowadziło do zawyżenia kwoty odsetek, a w dalszej kolejności do wadliwego wyliczenia stopy RRSO.

Pomimo dotychczasowego stanowiska Sądu, w składzie rozpoznającym sprawę, co do dopuszczalności praktyki pobierania odsetek od kredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytów i uwzględnianiu tychże odsetek do obliczenia RRSO, stwierdzić należało, że ostatecznie rację w tym zakresie ma strona powodowa. Zmiana kierunku orzeczniczego tut. Sądu wynika z faktu zapadłego w dniu 23 kwietnia 2026 r. wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-744/24.

Na wstępie należy zauważyć, że rozstrzygnięcie to posiada moc wiążącą w zakresie wykładni i stosowania polskiego prawa. Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego. Znajduje także potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału Sprawiedliwości (zamiast wielu zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08) oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, postanowienie składu

siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18). W uzasadnieniu uchwały z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19 Sąd Najwyższy stwierdził, że kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni Dyrektywy 2008/48/WE wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 dalej TFUE). Zgodnie z jego treścią Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący. Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis. Orzeczenie TSUE, wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego.

Mając na względzie powyższe należało wskazać, że w sprawie prowadzonej przed Trybunałem pod sygnaturą C-744/24 Sąd Rejonowy we Włodawie zwrócił się do TSUE o udzielenie odpowiedzi m. in. na pytanie „Czy art. 10 ust. 2 lit. f) w zw. z art. 3 lit. j) [dyrektywy 2008/48] w kontekście zasady skuteczności prawa Unii i celu tej dyrektywy oraz w świetle art. 3 ust. 1 i 2 w zw. z art. 4 ust. 1 [dyrektywy 93/13] należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one praktyce zamieszczania w umowach o kredyt konsumencki, których treść nie jest wynikiem indywidualnych uzgodnień pomiędzy przedsiębiorcą (kredytodawcą) a konsumentem (kredytobiorcą), takich postanowień, które przewidują oprocentowanie nie tylko kwoty wypłaconej konsumentowi, ale również pozaodsetkowych kosztów kredytu (tj. prowizji lub innych opłat, które nie są składnikami wypłaconej konsumentowi kwoty kredytu, a które składają się na całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta w wykonaniu jego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu konsumenckiego)?”.

W odpowiedzi na tak postawione pytanie Trybunał stwierdził, że art. 3 lit. g) i j) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG, zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r., w związku z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy (dalej jako: dyrektywa 2008/48) należy interpretować w ten sposób, że: stoi on na przeszkodzie włączeniu do umów o kredyt konsumencki warunków

przewidujących stosowanie stopy oprocentowania nie tylko do całkowitej kwoty kredytu, lecz również do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem i wchodzących w związku z tym w skład całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.

W uzasadnieniu zacytowanego orzeczenia (odpowiednio pkt 49, 56 – 58, 62 – 64 uzasadnienia) Trybunał wskazał, że z definicji zawartych w art. 3 dyrektywy 2008/48, pojęcie „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” jest powiązane z definicjami „całkowitej kwoty kredytu” i „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” na potrzeby obliczenia RRSO (wyrok z dnia 16 lipca 2020 r., Soho Group , C-686/19, pkt 38). Oznacza to, że obliczenie RRSO [REDAKTOWANE] od całkowitej kwoty kredytu i że zgodnie z dyrektywą 2008/48 podstawowe równanie definiujące RRSO [REDAKTOWANE] w ujęciu rocznym równość między sumą wartości bieżących wypłat kredytu z jednej strony a sumą wartości bieżących kwot spłat i płatności prowizji z drugiej strony. Mając na względzie powyższe kwota wypłaty kredytu w rozumieniu części I załącznika I do tej dyrektywy odpowiada całkowitej kwocie kredytu w rozumieniu jej art. 3 lit. l) (por. wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, pkt 87 i 88). W konsekwencji na gruncie omawianych przepisów przyjmuje się, że żadna z kwot przeznaczonych na pokrycie uzgodnionych zobowiązań wynikających z danego kredytu – takich jak koszty administracyjne, odsetki, prowizje i wszelkie inne rodzaje opłat, które konsument jest zobowiązany zapłacić – nie może zostać wliczona ani do całkowitej kwoty kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, ani do kwoty wypłaty kredytu w rozumieniu art. 3 lit. j) dyrektywy 2008/48 (por. podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová , C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 86). Dotyczy to również kosztów ubezpieczenia, stanowiących, podkategorię „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48.

W końcu Trybunał podkreślił, że dyrektywa 2008/48 została przyjęta w podwójnym celu: zapewnienia wysokiego i równoważnego poziomu ochrony interesów wszystkich konsumentów w Unii Europejskiej oraz ułatwienia powstania efektywnego rynku wewnętrznego kredytu konsumenckiego. Z motywu 19 tej dyrektywy jasno wynika, że ma ona na celu między innymi zapewnienie, aby konsumenci otrzymali odpowiednie informacje przed zawarciem umowy o kredyt, w szczególności na temat RRSO w całej Unii Europejskiej, aby umożliwić im porównanie stosowanych stawek (zob. wyrok z dnia 16 lipca 2020 r., Soho Group , C-686/19, EU:C:2020:582, pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo). Jak w istocie stanowią motywy 31 i 43 dyrektywy 2008/48, niezwykle istotne jest, aby konsumenci byli informowani o całkowitym koszcie kredytu w formie stopy oprocentowania obliczonej przy użyciu jednego

wzoru matematycznego. Po pierwsze, informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku, ponieważ umożliwia konsumentowi porównanie ofert kredytowych. Po drugie, umożliwia konsumentowi ocenę zakresu jego zobowiązania (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 90 i przytoczone tam orzecznictwo).

W ocenie Trybunału taka przejrzystość rynku byłaby zagrożona, gdyby możliwe było rozróżnienie różnych stóp procentowych, w szczególności między stopą procentową mającą zastosowanie do kwoty wykorzystanego kredytu a innymi stopami procentowymi stosowanymi w państwach członkowskich do kwot wpłaconych na poczet kredytu, które nie mieszczą się w definicji kwoty wykorzystanego kredytu.

Mając na względzie powyższe wskazania Trybunału Sprawiedliwości, Sąd Okręgowy poddał ponownej analizie wyniki postępowania dowodowego. Analiza akt sprawy w niniejszej sprawie i stanowiska stron wskazują, że sporna umowa o kredyt samochodowy nr S32R22-05508588 z dnia 3 marca 2022 r. (k. 20 i nast. a.s.) rozróżnia pojęcia kwoty kredytu, całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitych kosztów kredytu, w ramach których wyszczególniono odrębne wartości składające się w sumie na całkowitą kwotę do zapłaty. Jednocześnie, z umowy wynika, że w ramach kwoty kredytu i całkowitych kosztów kredytu uwzględnione zostały tzw. kredytowane pozaodsetkowe koszty kredytu w kwocie 4 353,69 zł tytułem prowizji (§ 1 pkt 3 ppkt 2 w zw. z § 1 lit. 8 umowy, § 1 pkt 10 umowy) oraz w kwocie 76,22 zł miesięcznie tytułem sfinansowania ochrony ubezpieczeniowej (łącznie 9 146,40 zł) (§ 1 pkt 3 ppkt 3 w zw. z § 1 pkt 11 umowy). Na mocy zawartej między stronami umowy, od udzielonej kwoty kredytu 89 720,09 zł (kwoty obejmującej całkowitą kwotę kredytu, ale i kwoty przeznaczoną na zapłatę kredytowanych kosztów) pozwany pobierał odsetki według stałej stopy procentowej w wysokości 7,29% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1 umowy). Faktu stosowania powyższej praktyki nie negował również sam pozwany argumentując wyłącznie, że była ona dopuszczalna na gruncie obowiązujących przepisów prawa (por. twierdzenia sprzeciwu k. 48 i nast. a.s.).

Powyższe oznacza, że wskazane postanowienia umowne przewidywały pobieranie oprocentowania w wysokości 7,29% od tzw. kosztów kredytowanych w postaci prowizji oraz opłaty przeznaczonej na ubezpieczenie. Jednocześnie, kwoty te wchodziły do całkowitych kosztów kredytu, na podstawie których wyliczona była następnie RRSO w wysokości 11,69% i w oparciu o to, ostatecznie obliczono wysokość całkowitej kwoty do zapłaty przez kredytobiorców (§ 1 pkt 9 i 11 umowy).

Zważywszy na przytoczone wcześniej stanowisko Trybunału należy jednoznacznie stwierdzić, że takie unormowanie zapisów umownych stało w sprzeczności z prawem Unii Europejskiej tj. art. 3 lit. g) i j) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z

dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG, zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/2167 z dnia 24 listopada 2021 r., w związku z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy. Wskazywany przez Trybunał Sprawiedliwości kierunek wykładni prowadzi do wniosku, że rozwiązanie zawarte w niniejszej sprawie jest również niezgodne z uregulowania krajowymi tj. art. 5 pkt 6 i 7 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim. Na gruncie powyższego stwierdzić należało, że całkowita kwota kredytu i wypłacona kwota kredytu nie obejmują żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odośnej umowy o kredyt. Pobieranie odsetek od kredytowanych kosztów kredytu prowadzi do błędnego ustalenia RRSO. W konsekwencji uzasadnia to sankcję kredytu darmowego (art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k.).

Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, że postanowienia umowy kredytu konsumenckiego przewidujące oprocentowanie kosztów związanych z tym kredytem, np. opłat, prowizji lub kosztów usług dodatkowych, w tym ubezpieczeń, nie są zgodne z dyrektywą 2008/48 oraz ustawą o kredycie konsumenckim.

Na zakończenie powyższych rozważań należy wskazać, że na podstawę prawną rozstrzygnięcia nie miała wpływu uchwalona Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2225 z dnia 18 października 2023 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę 2008/48/WE (Dz.Urz.U.E.L 2023 Nr 263, str. 2225). Zgodnie bowiem z artykułem 47 Dyrektywy 2023/2225 dyrektywa 2008/48/WE traci moc ze skutkiem od dnia 20 listopada 2026 r., i niezależnie od akapitu pierwszego dyrektywa 2008/48/WE ma nadal zastosowanie do umów o kredyt obowiązujących w dniu 20 listopada 2026 r. do czasu ich rozwiązania. Z tych też przyczyn dla umowy kredytu będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie Dyrektywa 2008/48/WE.

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 2025 r. (sygn. akt C-472/23) nie stanowi przeszkody dla zastosowania sankcji kredytu darmowego w niniejszej sprawie. Orzeczenie to nie stoi również w sprzeczności z obszernie przywoływanym wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 23 kwietnia 2026 r. w sprawie C-744/24.

W tym względzie wskazać należy, że oba rzeczne orzeczenia dotyczą odmiennych płaszczyzn sankcjonowania wadliwości umownych. O ile bowiem w sprawie C-472/23 Trybunał odnosi się m. in. do skutków następczej kontroli niedozwolonych klauzul umownych na płaszczyźnie obowiązków informacyjnych, o tyle w kontekście rozstrzygnięcia w sprawie C-744/24 badaniu podlega pierwotna, strukturalna wada mechanizmu zobowiązaniowego i jego bezpośrednia sprzeczność z postanowieniami Dyrektywy

2008/48/WE. Pierwsze orzeczenie dotyczy kosztów rodzajowo prawidłowych, takich, które się mieszczą w ramach RRSO, jednak postanowienia umowne, które ich dotyczą są abuzywne. Natomiast w ramach drugiej sprawy [REDAKTED] rodzajowo nieprawidłowe, czyli koszty, które już wyjściowo nie powinny być zaliczane do RRSO.

Wykładnia przyjęta w wyroku z dnia 23 kwietnia 2026 r. opiera się na restrykcyjnej wykładni pojęcia „całkowitej kwoty kredytu”. Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie oddziela w nim kapitał udostępniany konsumentowi od kosztów tego udostępnienia. Zastosowanie przez kredytodawcę mechanizmu doliczania rzeczonych kosztów do podstawy naliczania odsetek kapitałowych prowadzi do nieuprawnionego zniekształcenia zmiennych kalkulacyjnych już w momencie zawarcia umowy. Stwierdzenie nieprawidłowości w takim przypadku stanowi bezpośrednie naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, skutkujące brakiem możliwości dokonania przez konsumenta rzetelnej oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania.

Przedstawiona w takim wypadku Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania, od początku obarczona była wadą polegającą na braku korelacji z realnym kosztem pozyskania kapitału, a w konsekwencji pozbawia wskaźnik jego fundamentalnego waloru porównawczego, co też zauważa sam Trybunał w sprawie C-744/24. Konsument zostaje bowiem pozbawiony możliwości dokonania prawidłowej i obiektywnej oceny zakresu ciążącego na nim zobowiązania w dacie zawarcia umowy.

W konsekwencji, argumentacja przedstawiona w wyroku C-472/23, zdejmująca z banków odpowiedzialność za „późniejszą abuzywność” w kontekście wskaźnika RRSO, nie znajduje żadnego juredycznie doniosłego przełożenia na możliwość zastosowania sankcji kredytu darmowego.

W końcu nie wyłącza możliwości zastosowania sankcji kredytu darmowego informacyjny charakter RRSO. Jak bowiem wielokrotnie zaznaczał Trybunał Sprawiedliwości z motywów dyrektywy jasno wynika, że ma ona na celu między innymi zapewnienie, aby konsumenci otrzymali odpowiednie informacje przed zawarciem umowy o kredyt, w szczególności na temat RRSO w całej Unii Europejskiej, aby umożliwić im porównanie stosowanych stawek. Niezwykle istotne bowiem jest, aby konsumenci byli informowani o całkowitym koszcie kredytu w formie stopy oprocentowania obliczonej przy użyciu jednego wzoru matematycznego, gdyż informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku (umożliwia konsumentowi porównanie ofert kredytowych) oraz umożliwia konsumentowi ocenę zakresu jego zobowiązania. Akceptowanie dopuszczalności rozróżnienia różnych stóp procentowych, w szczególności między stopą procentową mającą zastosowanie do kwoty wykorzystanego

kredytu a innymi stopami procentowymi stosowanymi w państwach członkowskich do kwot wpłaconych na poczet kredytu, które nie mieszczą się w definicji kwoty wykorzystanego kredytu stanowiłoby zagrożenie przejrzystości rynku (cytowany wyrok z dnia 23 kwietnia 2026 r., C-744/24 i przytoczone tam orzecznictwo, pkt 62-64).

Jednocześnie uznać należy ją za sankcję proporcjonalną, gdyż omawiana wadliwość wpływa na zdolność konsumenta do dokonania oceny zakresu jego zobowiązania. W konsekwencji skoro w orzecznictwie Trybunału przyjmuje się, że naruszenie przez kredytodawcę obowiązku mającego istotne znaczenie w kontekście dyrektywy 2008/48/WE może podlegać zgodnie z uregulowaniem krajowym sankcji pozbawienia tego kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów (wyrok C-42/15, pkt 69), a sankcja taka może zostać uznana za nieproporcjonalną jedynie w przypadku braku wskazania lub błędnego wskazania elementów, które spośród wymienionych w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE ze względu na swój charakter nie mogą wpłynąć na zdolność konsumenta do dokonania oceny zakresu jego zobowiązania, to brak jest przeciwskażeń do jej zastosowania. Trybunał Sprawiedliwości wyjaśnił bowiem, że zasada proporcjonalności nie stoi na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie postanowiło przewidzieć jednolitą sankcję polegającą na pozbawieniu kredytodawcy prawa do odsetek i kosztów za naruszenie różnych obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, mimo że indywidualna waga naruszenia każdego z tych obowiązków oraz konsekwencje, jakie z tego wynikają dla konsumenta, mogą różnić się w zależności od przypadku (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 2025 r., C-472/23, pkt 57).

Podsumowując powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego spełniły się więc przesłanki z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 u.k.k. Podstawą zwrotu środków pieniężnych na rzecz powoda jest art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 u.k.k. Z tego względu Sąd odwoławczy na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 6 i 7 u.k.k. uznał roszczenie powoda co do kwoty 13 582,22 zł za zasadne (tj. co do kwoty 12 672,31 zł tytułem uiszczonych przez kredytobiorców odsetek kapitałowych oraz kwoty 910,05 zł tytułem proporcjonalnej części prowizji, k. 4v a.s., zaświadczenie k. 25 a.s.).

Od powyższej kwoty należały się odsetki zgodnie z art. 481 § 1 k.c., który przewiduje, że wierzycielowi należą się odsetki w sytuacji gdy dłużnik popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Roszczenie z nienależnego świadczenia ma co do zasady charakter bezterminowy (art. 455 k.c.) wobec czego staje się wymagalne po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do zwrotu żądanej kwoty w terminie 3 dni pismem z dnia

13 maja 2024 r. (k. 29 i nast. a.s.). Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 maja 2024 r. (k. 31 a.s.). W tym stanie rzeczy na uwzględnienie zasługiwało żądanie odsetkowe opisane w treści pozwu (tj. od 17 maja 2024 r.).

Zmiana wyniku postępowania pociągała za sobą konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Ze względu na wynik postępowania rozstrzygnięcie powinno zostać oparte o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c., przy czym zmiana rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego skutkuje uznaniem strony pozwanej za przegrywającą w całości. Na poczet kosztów procesu strony powodowej poniesionych przed Sądem I instancji zaliczyć należało opłatę sądową od pozwu w wysokości 750 zł, poniesioną przez powoda opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości ustalonej zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Mając na względzie ostateczny wynik procesu uznać należało, że strona powodowa wygrała postępowanie apelacyjne w całości. Na poczet kosztów procesu strony powodowej poniesionych przed Sądem Okręgowym zaliczyć należało opłatę sądową od apelacji w wysokości 750 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości ustalonej zgodnie z § 10 pkt 1 ust. 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

O odsetkach od zasądzonych kosztów orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.